

Sygn. akt IV KO 91/14

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Dołhy

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie K. W.

oskarżonego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu wniosku zawartego w postanowieniu

Sądu Rejonowego w C.

z dnia 24 września 2014 r., sygn. akt XVI K [...]

o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu

postanowił:

wniosku nie uwzględnić

UZASADNIENIE

W dniu 31 lipca 2014 r. do Sądu Rejonowego w C. wpłynął akt oskarżenia przeciwko K. W. któremu zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Oskarżony K. W. nie ma stałego miejsca zameldowania. Jako adres swojego pobytu oskarżony podał K. [...], gm. W..

Uzasadniając wniosek Sąd Rejonowy w C. stwierdził, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy innemu równorzędnemu sądowi, gdyż w sprawie istnieje uzasadniona obawa, że zapewnienie stawiennictwa oskarżonego K. W., którego miejsce aktualnego przebywania jest znacznie oddalone od siedziby wnioskującego sądu, będzie znacznie utrudnione, co w konsekwencji może doprowadzić do zatamowania biegu postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Przypomnieć należy, iż przepis art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, zasadą jest bowiem rozpoznawanie sprawy przez sąd miejscowo właściwy. Przepis ten, jako wprowadzający wyjątek od zasady kodeksowej, nie może być tym samym interpretowany rozszerzająco (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1995 r., II Ko 19/95, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 67). W doktrynie podnosi się, że jego nadmierne wykorzystywanie w praktyce może podważyć zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów (T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2014, s. 210). Odstąpienie do zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. W istocie więc skorzystanie z instytucji określonej w art. 37 k.p.k. możliwe jest tylko w razie zaistnienia okoliczności, dających podstawę do racjonalnego twierdzenia, że w odbiorze powszechnym powstają wątpliwości co do zdolności sądu właściwego do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny i bezstronny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 68, z dnia 26 lutego 2007 r., IV KO 11/07, LEX nr 568451). W żadnym zaś wypadku powodem przekazania sprawy nie mogą stać się względy natury technicznej, utrudniające rozpoczęcie rozprawy i prowadzenie postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., II KO 90/00, OSNKW 2000, z. 5-6, poz. 48). Nie uzasadniają przekazania sprawy innemu sądowi także trudności sądu właściwego z doręczeniem oskarżonemu wezwania na rozprawę, czy wyegzekwowania jego stawiennictwa, gdyż u podstaw przekazania muszą leżeć realne przeszkody rozpoznania sprawy przez sąd (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2010 r., IV KO 15/10, LEX nr 843770).

Sąd Najwyższy nie może w realiach przedmiotowej sprawy zaaprobować poglądu o konieczności zastosowania, instytucji z art. 37 k.p.k. Wprawdzie w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się także na zasadność zastosowania art. 37 k.p.k. w celu doprowadzenia do przeprowadzenia procesu karnego, który okazuje się mało realny bez odejścia od zasady właściwości miejscowej sądu, jednakże dotyczy to sytuacji, gdy stan zdrowia oskarżonego za tym przemawia.

Tego rodzaju konieczność nie zachodzi natomiast w niniejszej sprawie. W realiach sprawy nie istnieją przeszkody do sprawnego przeprowadzenia postępowania sądowego z udziałem oskarżonego K. W.. Z uzasadnienia wniosku wynika, że Sąd Rejonowy w C. obawia się, iż nie będzie potrafił zdyscyplinować oskarżonego K. W. do stawiennictwa na rozprawie. Tymczasem kodeks postępowania karnego w rozdziałach 28 i 29 k.p.k. przewiduje środki wymuszające na oskarżonym stawiennictwo na rozprawie, w tym stosowane w szczególności wówczas, gdy oskarżony ten w istocie ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości, uniemożliwia ustalenie swego adresu, podaje poprzez obrońcę dane o miejscu pobytu nieodpowiadające prawdzie, nie przebywa w miejscach wskazywanych, jako centrum swojego codziennego życia. Sąd powinien zatem rozważyć podjęcie stosownych działań określonych w przepisach k.p.k., by zapewnić w ten sposób niezbędne uczestnictwo oskarżonego w rozprawie. Niezasadne jest bowiem uznawanie za podstawę zastosowania art. 37 k.p.k., okoliczności, gdy sąd nie potrafi wyegzekwować spełnienia obowiązku stawiennictwa oskarżonego na rozprawę. O właściwości miejscowej sądu decydują bowiem przepisy kodeksu postępowania karnego, a nie postawa oskarżonego utrudniająca postępowanie sądowe (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 listopada 2005 r., II KO 55/05, LEX nr 222807, z dnia 19 kwietnia 2012 r., III KO 10/12, LEX nr 1163345). Podobnie, trudności sądu związane z zapewnieniem doręczenia oskarżonemu wezwania na rozprawę, nie uprawniają do stwierdzenia, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przekazania sprawy innemu sądowi sprawniejszemu organizacyjnie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2010 r., IV KO 15/10, LEX nr 843770).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.

[aw]